

Ks. Kazimierz Matwiejuk

Msza św. w języku ojczystym

Wstęp

Język jest podstawowym środkiem komunikacji między ludźmi. Bóg siebie komunikował człowiekowi w historii zbawienia m.in. za pomocą słowa. Słowo Boże stało się Ciałem (J 1, 14). Słowo jest bardzo ważnym znakiem liturgicznym. Słowo Bożego objawienia, proklamowane w liturgii, prowadzi do wiary (Rz 10, 17). Jest ono żywe i ma soterijną skuteczność. W liturgii, mocą Parakleta, sakramentalnie aktualizuje niepowtarzalne zbawcze czyny Chrystusa. Ta aktualizacja stanowi istotę anamnezy liturgicznej, zatem wspomnienia uobecniającego misterium paschy wcielonego Syna Bożego. Język ojczysty we Mszy św. stanowi pomoc do świadomego, czynnego i pełnego w niej uczestnictwa wszystkich członków zgromadzenia eucharystycznego.

1. Języki w liturgii

Kościół czasów apostołskich i pierwszych wieków celebrował liturgię w językach codzienności. Apostołowie opowiadali Ewangelię żywym językiem, językiem aramejskim. Nim posługiwali się celebrując misterium ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Zbawiciela. Po passze Chrystusa zostały spisane Jego słowa i czyny¹. Księgi natchnione Nowego Testamentu zostały spisane w języku greckim, koine, gdyż ten język był wówczas szeroko rozpowszechniony, również w kraju Jezusa².

Greka była językiem miast. Tam powstawały pierwsze wspólnoty chrześcijańskie. Pierwotnie chrześcijaństwo miało charakter miejski. Aby zostać chrześcijaninem, trzeba było nauczyć się języka Hellenów. Kościół rzymski, jeszcze w III w. mówił i modlił się po grecku. Wielu papieży miało korzenie greckie. Trzeci następcą św. Piotra na stolicy rzymskiej, papież Anaklet (+ 90/92), był Ateńczykiem. Papież Klemens (+101) pasterzował wcześniej w Koryncie. Papież Hygin, dziewiąty następcą św. Piotra (+142) pochodził z Aten. Anterus (+ 236) i Sykstus II (+258) pochodzili także z Grecji³.

Pod koniec II w. w Afryce, przetłumaczono Biblię na język łaciński. Było to tłumaczenie zwane Afra. W III w. powstała Itala, przekład starołaciński – *vetus latina*. Za pontyfikatu papieża Damazego I (366-384) i na jego prośbę powstało tłumaczenie Wulgata (382-406), autorstwa św. Hieronima.

Łacińskie tłumaczenia Pisma Świętego przyczyniły się do celebracji liturgii w tym języku. Przenikał on do liturgii w Mediolanie i Rzymie. Za pontyfikatu pa-

¹ J. Kudasiewicz, *Jezus historii a Chrystus wiary*, Lublin 1987, s. 102- 104.

² Obecność greki sięgała czasów panowania Aleksandra Wielkiego (352-323 przed Chr.). Jego władza obejmowała również Palestynę, Egipt a przez Babilonię sięgała aż do Indii. Język grecki panował nade wszystko w całym basenie Morza Śródziemnego, zob. R. Posthuma, *Ihr sollt mein Volk sein*, Wuppertal 2000, s. 6.

³ A. J. Nowowiejski, *Msza święta*, cz. I, wyd. II, Warszawa 2001, s. 286.

pieża Damazego I proces latynizacji liturgii stał się faktem. Plemiona germańskie, romańskie i zachodniosłowiańskie przyjmujące chrześcijaństwo ten język będą stosować w liturgii.

Jednak obrządek rzymski do IX w. nie był związany z łaciną w sposób absolutny. Teksty liturgii rzymskiej były bowiem tłumaczone na inne języki, np. na język starosłowiański dla Kościołów kroackich i dalmatyńskich. W IX w. teksty mszy rzymskiej zostały przetłumaczone na język słowiański, opracowany przez Cyryla z Tesalonik, zatem z zastosowaniem alfabetu, zwanego głągolicą. Obecność nowego języka liturgicznego spotkała się z ostrym sprzeciwem niektórych hierarchów kościelnych. W obronie Cyryla i Metodego, apostołów Słowian, w 880 r. stanął papież Jan VIII (872-882), wyrażając zgodę na używanie tego języka podczas sprawowania czynności liturgicznych⁴.

Pod koniec pierwszego tysiąclecia, na Zachodzie, łacina zrosła się z kulturą religijną i stała się wyrazem jedności Kościoła i symbolem jego powszechności. Reformatorzy w XVI w., a nawet już wcześniej, domagali się języka narodowego w liturgii na zasadzie wyłączności. Ten postulat pojawił się na Soborze Trydenckim (1545-1563). Sobór jednak nie zgodził się na języki narodowe w liturgii, zwłaszcza w celebracji Eucharystii. Ale polecił „pasterzom i wszystkim sprawującym pieczę nad duszami, by często w czasie odprawiania Mszy – czy to sami, czy przez kogoś innego – wyjaśniali coś z tych rzeczy, które są czytane we Mszy i między innymi, żeby wyjaśniali jakąś tajemnicę Najświętszej Ofiary, szczególnie w niedziele i święta”⁵. W 1615 r. papież Paweł V zezwolił na przetłumaczenie liturgii łacińskiej na język chiński. Dopiero w 1670 r. ukończono tłumaczenie i wydrukowano w Pekinie mszał chiński w przekładzie O. Buglio⁶. Jednakże wobec sporów dotyczących „inkulturacji” Kongregacja Obrzędów odmówiła aprobaty tego mszału⁷. Papież Pius XII w 1947 r. potwierdził, że używanie języka potocznego w liturgii może okazać się pożyteczne dla ludu⁸.

2. Język narodowy w liturgii po Vaticanum II

W okresie przygotowań do Vaticanum II toczono żywe dyskusje na temat języka w liturgii⁹. Za utrzymaniem łaciny wysuwano najczęściej następujące racje: wprowadzenie języków żywych naraziłoby czystość doktryny katolickiej; łacina jest językiem sakralnym i wszystkie religie mają własny język kultyczny; łacina zapewnia poszanowanie dla misterii chrześcijańskich; wreszcie, język łaciński jest zna-

⁴ Zob. Jan Paweł II, *Encyklika Slavorum Apostoli* (02.06.1985), n. 11, 15, Watykan 1985; R. Fischer-Wollpert, *Leksykon papieży*, Kraków 1997, s. 55.

⁵ *Breviarium fidei*, opr. J. M. Szymusiak, S. Głowa, Poznań-Warszawa-Lublin 1964, VII, 327.

⁶ *Missale Romanum auctoritate Pauli V, Pont. M. sinice redditum a P. Ludovico Bulio Soc. Jesu. Pekini in collegio eiusd. Soc. ann. MDCLXX*, za: W. Pałęcki, *Ruch liturgiczny przygotowaniem do odnowy liturgii*, w: *Jedna wiara, jedna Msza. Od Mszału Piusa V do Mszału Pawła VI*, red. Cz. Krakowiak, B. Migut, Lublin 2009, s. 69

⁷ Joseph Andreas Jungmann zapewnia, że Stolica Apostolska w niepublikowanym dekreście z 1949 r. pozwoliła na używanie tego tłumaczenia, z wyjątkiem kanonu, zob. J. A. Jungmann, *Missarum solemnia*, t. I., wyd. V, Wien-Freiburg-Basel 1962, s. 222.

⁸ Zob. Pius XII, *Encyklika Mediator Dei et hominum* (20.11.1947), n. 20, Kielce 1948.

⁹ F. Małaczyński, *Perspektywy reformy liturgii*, RBL 6 (1961), s. 298-311.

kiem jedności, łagodzi antagonizmy narodowościowe a w czasach „kurczenia się ziemi”, przy rozwijającej się migracji ludzi stanowi znak powszechności Kościoła.

Zwolennicy obecności języków narodowych w liturgii wykazywali, że te raczej nie mają rangi argumentów teologicznych, bo przecież wiele herezji ogłaszano w języku łacińskim, natomiast każdy język użyty w liturgii staje się sakralny. Chrześcijaństwo zaś jest żywe, uwzględnia ewolucję człowieka, zatem rozwój jego mentalności i moralnej wrażliwości uwzględnia także jego pragnienie żywego uczestnictwa w liturgicznej komunikacji z Bogiem. Owszem, nieznajomość łaciny może być okazją do niewłaściwych zachowań czy braku religijnego uszanowania w jakichś momentach celebracji mszalnej, ale łacina także nie zabezpiecza przed nimi. Wreszcie łacina niestety była elementem dzielącym, zwłaszcza w konfrontacji z reformacją w XVI w., która zdecydowanie preferowała język narodowy w liturgii. Z łaciną były też związane duże trudności ewangelizacyjne w krajach spoza kultury grecko-rzymskiej.

Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* (36) postanowiła, że w obrządkach łacińskich zachowuje się używanie języka łacińskiego, a jednocześnie stanowiła, że językom narodowym można przyznać więcej miejsca w czytaniach, pouczeniach oraz niektórych modlitwach i śpiewach, ponieważ to „może być bardzo pożyteczne dla wiernych”. Zdecydowanie odrzucała sugestię, by zakazać stosowania melodii gregoriańskich w śpiewie tekstów liturgicznych w języku narodowym.

Kompetencje w kwestii wprowadzenia i zakresu obecności języka ojczystego w liturgii, jak również odnośnie do przekładów liturgicznych tekstów łacińskich na język ojczysty sobór przekazał konferencjom biskupów. Ich decyzje, w razie potrzeby skonsultowane z biskupami sąsiednich okręgów używających tego samego języka, wymagały zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską.

Instrukcja „*Inter oecumenici*” 26.09.1964 r. o należyтым wykonywaniu postanowień tejże konstytucji¹⁰ wyjaśniała postanowienia soborowe (KL 54), że w języku ojczystym wolno w mszach śpiewanych albo czytanych, celebrowanych z udziałem ludu, wykonywać czytania mszalne oraz modlitwę powszechną. Wolno też, stosownie do warunków miejscowych, użyć języka ojczystego w śpiewach tekstów stałych, zatem Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus-Benedictus i Agnus Dei, jak również w antyfonach introitu i komunijnej oraz w śpiewach między czytaniem. Język ojczysty może być stosowany w aklamacjach, pozdrowieniach i dialogach, także w formułach *Ece Agnus Dei*, *Domine non sum dignus* i *Corpus Christi* przy Komunii św. wiernych. Wreszcie, w języku ojczystym można wygłaszać Modlitwę Pańską z poprzedzającą ją zachętą oraz następujący po niej embolizm. Jeśli się ją śpiewa w języku ojczystym, należy to czynić według melodii zatwierdzonych przez konferencję biskupów¹¹.

¹⁰ *Inter oecumenici. Pierwsza instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/dokumentypovii/inter/wstep.htm>; Episkopat Polski, *List pasterski o wejściu w życie Instrukcji o należyтым wykonaniu Konstytucji o liturgii świętej* (27.01.1965), *Wiadomości Diecezjalne Podlaskie* (dalej: WDP) 3 (1965), s. 61–64; Episkopat Polski, *List do duchowieństwa o wejściu w życie Instrukcji o należyтым wykonaniu Konstytucji o liturgii świętej* (27.01.1965), WDP 3 (1965), s. 64–70.

¹¹ *Ibidem*, nr 57.

Druga Instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej (4.05.1967), „Tres adhinc annos”, znacznie rozszerzyła użycie języka narodowego w liturgii¹². Odtąd konferencja episkopatu mogła pozwolić na jego używanie w kanonie mszy św. Praktycznie zakończył się proces „nacjonalizacji” liturgii.

3. Celebracja Eucharystii po polsku

Podczas Soboru Watykańskiego II Episkopat Polski opowiedział się za zachowaniem języka łacińskiego w liturgii, zwłaszcza w celebracji Eucharystii. Dopuszczał jednocześnie możliwość stosowanie języka narodowego w śpiewach wiernych, także w biblijnych czytaniach mszalnych oraz w sprawowaniu sakramentów i sakramentaliów¹³. Te motywy sprawiły, że rok przed rozpoczęciem soboru, bo w 1961 r., biskupi polscy zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o możliwość korzystania z języka narodowego w postulowanym zakresie. Ówczesna Kongregacja Obrzędów zezwoliła na śpiew w języku polskim stałych części Ordo Missae¹⁴. Indult zezwalał na proklamowanie słowa Bożego w języku polskim.

W instrukcji duszpasterskiej biskupi informowali, że na mocy indultu w języku narodowym mogą być śpiewane teksty mszalne: *Gloria*, *Credo*, *Sanctus z Benedictus* oraz *Agnus Dei* w przekładzie i z melodiami zatwierdzonymi przez episkopat¹⁵. Obok Credo mszalnego jest dopuszczone wyznanie wiary odmawiane w pacierzu, zatem tzw. symbol apostołski. Wyjaśniali jednocześnie, że w mszach śpiewanych nie wolno w miejsce mszalnych tekstów stałych wykonywać pieśni. Te mogą być śpiewane w miejsce części stałych tylko w mszach czytanych, a ich treść musi korespondować z treścią poszczególnych części celebracji.

Biskupi tłumaczyli, że po grecku należy śpiewać *Kyrie elejson*, *Christe elejson*, *Kyrie elejson*. Po łacinie zaś mają być nadal wykonywane odpowiedzi w dialogach liturgicznych, mianowicie: *Amen*; *Et cum spiritu tuo*; *Gloria, tibi, Domine*; *Habemus ad Dominum*; *Dignum et iustum est*; *Sed libera nos a malo* oraz *Deo gratias*.

Odnosząc do czytań biblijnych, biskupi realizując indult Stolicy Apostolskiej, informowali, że w czasie wszystkich mszy uroczystych lektor, subdiakon i diakon, natychmiast po odczytaniu lub odśpiewaniu po łacinie epistoły i Ewangelii, zwróceniu do wiernych odczytują je po polsku. Czytanie winni poprzedzić odpowiednim nagłówkiem, mianowicie: *Czytanie księgi N, czy Słowa Ewangelii według świętego N*. Czytania winny być wykonywane blisko wiernych, zatem przy balustradzie, zwłaszcza gdy prezbiterium jest głębokie i ołtarz jest znacznie od nich oddalony.

Teksty czytań w języku łacińskim mogły być śpiewane według melodii gregoriańskiej. Natomiast teksty po polsku należy czytać zawsze głośno i wyraźnie. Nie wolno ich wykonywać według melodii gregoriańskich. W mszach śpiewanych bez asysty teksty biblijne odczytuje sam przewodniczący celebracji. Natomiast

¹² *Tres adhinc annos. Druga instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/dokumentypovii/thres.htm>.

¹³ Zob. H. J. Sobeczko, *Pastoralne wyzwania Konstytucji Sacrosanctum Concilium dla Kościoła w Polsce*, „Seminare” 21 (2005) s. 233–247.

¹⁴ *Sacra Congregatio Rituum, Dekret: Język polski we Mszy św.* (7.07.1961), prot. N.D. n. 32/961, RBL 6 (1961), s. 330–331.

¹⁵ Episkopat Polski, *Instrukcja o wprowadzeniu w życie przywileju Stolicy Apostolskiej* (15.11.1961), RBL 6 (1961), s. 331–333.

asysty teksty biblijne odczytuje sam przewodniczący celebracji. Natomiast podczas mszy św. czytanych może lekcję mszalną po polsku przeczytać lektor lub komentator.

Biskupi informowali wiernych, że „okoliczności naszej pracy duszpasterskiej wymagają, aby działać rozważnie i rozwojowo, w zależności od tego jak zdołamy przygotować teksty [...]. Zanim to nastąpi, by uniknąć rozbieżności i nieładu w sprawowaniu liturgii, postanowiliśmy na początek w skromnym tylko zakresie wprowadzić język ojczysty do św. liturgii. Inne postanowienia soborowe wprowadzimy w życie po wydrukowaniu w Paryżu mszału ołtarzowego”¹⁶.

Ten zaś został przygotowany przez mnichów benedyktyńskich z Tyńca¹⁷. Za podstawę opracowania przyjęto mszał opracowany przez nich i wydany w Poznaniu w wydawnictwie Pallottinum w 1963 r. Prace redakcyjne i druk Mszału Rzymskiego łacińsko-polskiego trwały prawie dwa lata. Ostatecznie został on wydany w 1968 r., w Paryżu, w pallotyńskim Editions du Dialogue¹⁸.

Język narodowy był wprowadzany do liturgii w rytmie ukazywania się kolejnych dokumentów Stolicy Apostolskiej oraz w rytmie wydawanych ksiąg liturgicznych przetłumaczonych na język polski.

Zakończenie

W 1968 r. Stolica Apostolska zatwierdziła do użytku liturgicznego trzy nowe modlitwy eucharystyczne¹⁹. Rok później opublikowała Ordo Missae²⁰. W 1970 r. został ogłoszony mszał Pawła VI z poprawionym, w stosunku do zamieszczonego w Ordo Missae z 1969 r., Ogólnym wprowadzeniem do Mszału Rzymskiego. W 1975 r. ukazało się drugie wzorcowe wydanie (editio typica) mszału rzymskiego, a w roku 2002 trzecie wydanie wzorcowe. Duszpasterze w Polsce od 1979 r., korzystali ze studyjnego wydania Mszału rzymskiego dla diecezji polskich. To wydanie przygotował Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Warszawskiej i zrealizował na małej poligrafii. Od 1986 r. jest w użyciu Mszał Rzymski dla diecezji polskich, wydany przez Pallottinum²¹. Aktualnie trwa tłumaczenie trzeciej edycji Missale Romanum.

¹⁶ Episkopat Polski, *List pasterski o wejściu w życie Instrukcji o należytych wykonaniu Konstytucji o liturgii świętej* (27.01.1965), WDP 3 (1965), s. 61–64.

¹⁷ F. Małaczyński, *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, w: *Mszal księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1986, s. 235–244.

¹⁸ Episkopat Polski, *List w sprawie wprowadzenia do liturgii Mszy świętej Mszału łacińsko – polskiego* (16.09.1968), WDP 12 (1968), s. 255–257.

¹⁹ Zob. J. Stefański, *Modlitwy eucharystyczne w posoborowej reformie liturgicznej*, Gniezno 2002.

²⁰ *Ordo Missae*, Typis Polyglottis Vaticanis 1969.

²¹ Episkopat Polski, *Instrukcja dla duchowieństwa przed wprowadzeniem do liturgii Mszału Rzymskiego dla diecezji polskich* (1.03.1987), WDP 4-5 (1987), s. 101–108; Episkopat Polski, *List do wiernych przed wprowadzeniem do liturgii Mszału Rzymskiego dla diecezji polskich* (1.03.1987), WDP 4-5 (1987), s. 97–101. Mszał trzeciej edycji jest tłumaczony.